

W dobrą stronę – Dawid Podsiadło

Czuję, jak serce rwie się do Ciebie
Jak mam bronić, kiedy ich jest więcej?
Czuję, że to już koniec, to już koniecmhm

Hej! Ten pierwszy raz, mocny bas, szybki płas po obiedzie
Widziałem błysk w obu ślepiach mojej łani, przecież
Trzymała mocno tam, gdzie najbardziej lubię,
Mama mówiła: „Takie rzeczy tylko po ślubie”

Wpadli znajomi i z marszu na marsz wzięli,
Jeden z niebieskich wtedy prawie mnie postrzelił
Dobrze wspominał ten jaskrawy czas,
Chociaż przyznam, że już wyszedłbym z metalowych krat

Sił mi brak, żeby szczerze powiedzieć:
„Tę wojnę wygra tylko jeden”
Sił mi brak i już nie chcę nic wiedzieć,
Mam mętlik w mojej małej głowie

Czuję, jak serce rwie się do Ciebie
Jak mam bronić, kiedy ich jest więcej?
Czuję, że to już koniec, to już koniec

Już mogę wyjść, mogę biec, zamknę bramę, tamten dzień
A ona stoi na przystanku w pobliżu gdzieś
Nie wiedzieć czemu, nie chce uśmiechnąć się,
To ja mówię, że już dobrze, że już wszystko jest okej

Brakuje mi tych naszych wspólnych chwil!
Brakuje mi krzyczących ludzi, i dobrze!
Pomalujemy twarz białym i czerwonym,
Przecież doskonale wiesz – patrzymy tylko w dobrą stronę

Sił mi brak, żeby szczerze powiedzieć:
„Tę wojnę wygra tylko jeden”
Sił mi brak i już nie chcę nic wiedzieć,

Mam mętlik w mojej małej głowie

Czuję, jak serce rwie się do Ciebie
Jak mam bronić, kiedy ich jest więcej?
Czuję, że to już koniec, to już koniec



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych